

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/1270,Siatkarze-BT-MOS-Wola-nie-dali-rady-w-turnieju-o-II-lige.html>
17.04.2024, 05:21

Strona znajduje się w archiwum.

Siatkarze BT MOS Wola nie dali rady w turnieju o II ligę

W ostatnim meczu turnieju o II ligę mężczyzn siatkarze BT MOS Wola przegrali 1:3 z Razem Wołów, po świetnej, wyrównanej walce w dwóch pierwszych setach. Potem górą byli goście i oni zagrają w turnieju barażowym. Awans uzyskała Trzcianka.



W meczu z Wołowem nasi siatkarze świetnie walczyli tylko przez dwa sety

W ostatnim meczu turnieju o II ligę mężczyzn siatkarze BT MOS Wola przegrali 1:3 z Razem Wołów, po świetnej, wyrównanej walce w dwóch pierwszych setach. Potem górą byli goście i oni zagrają w turnieju barażowym.

**BT MOS Wola - TKKF Czarna Owca Razem Wołów 1:3
(26:24)(22:25)(18:25)(17:25)**

Skład MOS Wola:

Łukasik, Strzeżek, Iliński, Najmowicz, Żurek, Gałązka, Guz (libero) oraz Neneman, Pawlewicz, Trzeciński, Dziubański

W pierwszym secie trwała wyrównana walka, na bardzo wysokim poziomie. Zespół gości to doświadczeni siatkarze, z których większość już grała w zespołach ligowych. Drużyna MOS Wola to zespół juniorski, osłabiony brakiem czterech siatkarzy, którzy nie mogli grać, ze względu na regulamin (występowali w tym sezonie w PLS, IB lub II lidze).



Nasz zespół przed drugim setem

Do stanu 8:8 wynik oscylował koło remisu i dopiero siatkarze BT MOS Wola odskoczyli na 11:8 po dwóch dobrych podwójnych blokach i skutecznym ataku Gałązki ze środka. Przez cały czas trwała zażarta walka, a siatkarze z Wołowa dogonili MOS przy stanie 22:22. Koncówka była dramatyczna, cios za cios. Dopiero dwa banalne błędy Wołowa w samej końcówce przesądziły o wygranej MOS-u 26:24.



Zmiana Najmowicz - Pawlewicz

Drugi set zaczął się od prowadzenia gości. MOS jednak wyrównał na 5:5. Potem było jeszcze 8:8 , 11:11. W środkowej części seta drugiego trwały wspaniałe wymiany, parady w obronie, asekuracje. Był to najciekawszy fragment meczu. Siatkarze z Wołowa grali bardzo umiejętnie, świetnie objali blok naszych siatkarzy. Drużyna MOS Wola bardzo dobrze walczyła w obronie, szczególnie mógł się podobać Guz, ale niestety nie skończyła kilku ważnych kontrataków. W sumie seta wygrali siatkarze gości 25:22.

W trzecim secie od początku lepiej radzili sobie siatkarze gości. Wydawało się, że starsi siatkarze z Wołowa będą mieli kłopoty z kondycją, tymczasem świetnie radzili sobie na boisku. W drużynie MOS Wola brakowało kończącego ataku i trener Felczak za Strzeżka wpuścił na plac kadeta Trzcinińskiego (Kostrzewa jest kontuzjowany). Młody siatkarz miał świetne wejście i przez pierwszych kilka minut grał bardzo dobrze. Najskuteczniejszym graczem MOS Wola był...trener Piotr Najmowicz. Po kilku świetnych zagrywkach Nenemana (wszedł na zagrywkę za Gałązkę) MOS kilka razy zablokował i ze stanu 10:16 udało się wyciągnąć na 15:16. Koncówka jednak należała do gości, mimo że trener Felczak próbował na zmianach Pawlewicza i Dziubańskiego. Set przegrany 18:25.

W czwartej partii trener Felczak zmienił ustawienie. Na środek wszedł Neneman, a na ataku zagrał Gałązka w miejsce Strzeżka, by wzmocnić siłę ataku, bo zbyt wiele kontr nie było kończonych. Twarda walka trwała do połowy seta, było 3:3, 7:7 , 9:10. Stopniowo jednak goście zaczęli uzyskiwać przewagę. Siatkarze z Wołowa grali bardzo dobrze, uważnie punktowali i wykazali większą dojrzałość oraz lepsze umiejętności siatkarskie. Set dla Wołowa 25:17.

Wołów zajął więc drugie miejsce, mimo, że dzisiejszą grą mógł zaimponować i wielu obserwatorów uznało, że był najlepszym zespołem tego finału.

Tabela końcowa :

miejsce	drużyna	mecze	punkty	sety
1	MKS MDK Trzcianka	3	6	9:4 awans
2	TKKF Czarna Owca Razem Wołów	3	5	8:4 baraże
3	UMKS MOS Wola Warszawa	3	4	6:6
4	AKS Resovia II Rzeszów	3	3	0:9

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)